

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**Kolejny projekt
obywatelski wykonany

str. 2

WYWIADPoseł Kałużny:
„Równe szanse
rozwoju”

str. 3

WĄBRZEŻNOAuta z duszą
na rynku

str. 6

GMINA KSIĄŻKI

Udany rajd rodzinny

str. 8

CZWARTEK

21 LIPCA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 29/2022 (691)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Kto komu podstawia nogę?

WĄBRZEŻNO ▶ Zasada ograniczonego zaufania i zachowania szczególnej ostrożności odnosi się głównie do uczestników dróg publicznych. Okazuje się jednak, że równie niebezpiecznie bywa na chodnikach i klatkach schodowych



Wiele osób z wózkami dziecięcymi lub inwalidzkimi narzeka, że muszą głośno przeproszać i prosić o umożliwienie poruszania się ciągami pieszymi. Nagminnie zdarza się, że osoby zatrzymujące się i ucinające sobie towarzyskie pogawędki zapominają, że nie tylko one są w danym miejscu. Zajęte swoimi sprawami nie zauważają i nawet nie słyszą prośby o ułatwienie

przejścia innym po ogólnodostępnym chodniku.

Młoda mama twierdzi w rozmowie z redakcją CWA, że idąc na spacer z dzieckiem w wózku, nie zdarza się, by nie musiała prosić o przesunięcie się stojących na środku chodnika osób.

– Próbowałam zjechać na jezdnię i w ten sposób ominąć zagadanych ludzi, ale niektóre krawężniki są na tyle wysokie,

że groziło to wywróceniem wózka i nieszczęściem dla mojego dziecka. Teraz nawet nie próbuję tak robić, bo równie dobrze można wejść pod koła nadjeżdżającego samochodu. Zwrócenie uwagi, że chodnik jest dla wszystkich i osoby stojące nie musiałyby zajmować całej jego szerokości, skutkowało oburzonymi reakcjami. Usłyszałam, że jestem młoda i nie wypada mi zwracać uwagi starszym ludziom. Ja twierdzę jednak, że podeszły wiek nie upoważnia do barykadowania przejścia chodnikiem – mówi zbulwersowana kobieta, prosząc jednocześnie o zachowanie anonimowości.

Inna mieszkanka Wąbrzeźna w podobnej sytuacji zdrowo się potłukła i złamała palce u obu dłoni. Też prosiła zajętych rozmową współmieszkańców miasta o przesunięcie się i nie doczekała się pożądanego reakcji. Schodząc na jezdnię, zaczęła o gazon z kwiatami, straciła równowagę i efekt był dosłownie opłakany.

dokończenie na str. 25

Gmina Ryńsk

Na widok policji skręcił w las...

Funkcjonariusz ruchu drogowego zatrzymał do kontroli drogową mężczyznę kierującego audi. Badanie wykazało, że ten był pod wpływem narkotyków. Jak później się okazało, nie było to jego jedyne przewinienie.



W poniedziałek (18.07) tuż przed godziną 7:00 w miejscowości Nielub funkcjonariusz drogowki wspierany przez dzielnicowego zatrzymał do kontroli drogową audi, którego kierujący na widok radiowozu skręcił w leśną drogę. 28-letni mieszkaniec gminy Ryńsk był bardzo zdenerwowany, miał wszelkie objawy wpływu środków odurzających. Na pytania czy zażył jakieś i czy posiada je przy sobie, młody kierowca stanowczo zaprzeczył.

Badanie jego śliny jednoznacznie wskazało, że mężczyzna zażywał narkotyki zanim wsiadł za kierownicę. Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali jego prawo jazdy. Kierowca

został zatrzymany i przewieziony do szpitala celem pobrania próbek krwi do badań na obecność narkotyków. Policjanci dokonali również przeszukania zatrzymanego do kontroli auta, w wyniku czego ujawnili woreczki z zawartością białego proszku oraz suszu roślinnego. Badania testerem i ważenie wykazały, że jest to ponad 30 g amfetaminy oraz nieco ponad 2 g marihuany.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Za kierowanie pod wpływem narkotyków i ich posiadanie grozi mu wysoka grzywna, wieloletni zakaz kierowania oraz nawet 3 lata więzienia.

(red), fot. ilustracyjne

Kolejny projekt obywatelski wykonany

WĄBRZEŻNO ✦ Zakończyło się już zgłaszanie zadań do ósmej edycji budżetu obywatelskiego, za to realizowane są zadania wybrane przez mieszkańców w siódmej edycji. Jedno z nich – domki dla owadów – właśnie zakończono

Domki dla owadów to projekt zgłoszony do siódmej edycji budżetu obywatelskiego przez Lilianę Zygnarowską. Spośród ośmiu zadań wybranych w głosowaniu przez mieszkańców był na siódmej pozycji. Swoją ważną rolę na to zadanie oddało 501 mieszkańców. Jego wartość to kwota 650 zł. Za tę sumę wykonano pięć domków. Postawiono już je na skwerach pomiędzy blokami na ul. Sienkiewicza i ul. Niedziałkowskiego oraz przy ulicach Wspólnej – Spokojnej, Działkowej, Kętrzyńskiego – Wierzbowej. Domki na zamówienie Urzędu wykonano w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie.

Pozostałe siedem zadań to: Prowadzenie i doposażenie adopcijnego domu tymczasowego dla bezdomnych zwierząt; Nowoczesne systemy lokalizacji i kontroli



pożarów – zakup drona i kamery termowizyjnej; Budowa alejek parkowych wokół WDK; Iluminacje świetlne – Plac Jana Pawła II wraz z obszarem rewitalizowa-

nym; „Zakątek radości” – mobilny plac zabaw – II etap; Zamontowanie ławeczek; Poprawa bezpieczeństwa na ścieżce spacerowej – okolice bocianiego gniazda.

– Wszystkie – poza Budową alejek parkowych wokół WDK – będą wykonane w tym roku lub już są na etapie realizacji. Projekt dotyczący budowy alejek został

na razie przesunięty. Nasze miasto otrzymało 4 990 000 zł ze środków rządowych Polski Ład na modernizację Wąbrzeskiego Domu Kultury. Dlatego też o alejkach w parku będzie można pomyśleć po zakończeniu robót w budynku – podaje wąbrzeski magistrat.

Wnioski do ósмого budżetu obywatelskiego były przyjmowane do 17 lipca włącznie do godz. 23.59. Do dyspozycji wąbrzeźnian jest 300 000 zł. Swoją propozycję można było zgłosić poprzez platformę: <https://wabrzesno.konsultacjejst.pl/budzet-obywatelski> lub wypełniony wniosek dostarczyć do urzędu. W 7 edycjach na realizację 46 zadań budżetu obywatelskiego miasto wydało ponad 2,2 mln zł.

(red),
fot. UM Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Wakacyjne atrakcje nad jeziorem

Wakacyjna pogoda sprzyja spędzaniu czasu na świeżym powietrzu. Warto więc odwiedzić wąbrzeskie Podzamcze i plażę nad Jeziorem Zamkowym.



Od początku wakacji na wąbrzeskiej plaży otwarta jest przyczepa gastronomiczna „Bar pod palmami”. Punkt czynny jest przez cały tydzień – od poniedziałku do czwartku w godzinach 10.00-20.00, natomiast od piątku do niedzieli od godziny 10.00 do 21.00.

Tak samo jak w ubiegłym roku, w ofercie baru znalazły się dania szybkiej obsługi, takie jak frytki, zapiekanki, hot dogi, a także piwo, napoje, słone i słodkie przekąski oraz lody

rzemieślnicze. W budynku amfiteatru, godzinach otwarcia punktu gastronomicznego, dostępne są bezpłatne toalety.

Miłośnicy sportu i aktywnego wypoczynku mogą skorzystać z boiska do piłki siatkowej, które również dostępne jest w godzinach otwarcia budki gastronomicznej.

Czynny jest ponadto niestrzeżony park wodny, z którego można korzystać codziennie w godzinach od 11.00 do 18.00. Administrator terenu przypomi-

na, że jednocześnie na obiekcie przebywać może (zgodnie z regulaminem) ograniczona liczba osób, posiadających kamizelki udostępnione przez administratora obiektu.

Park wodny nie jest przeznaczony do użytku dla dzieci poniżej 5 roku życia, natomiast dzieci do 12 lat powinny przebywać na nim pod opieką osoby dorosłej. Z dmuchanych atrakcji nie mogą korzystać osoby będące pod wpływem alkoholu, narkotyków lub innych środków odurzających. – Prosimy o zachowanie zasad bezpieczeństwa w zakresie korzystania z wąbrzeskiej plaży – apelują przedstawiciele administratora.

Dla zwiększenia bezpieczeństwa korzystających z wąbrzeskiej plaży, regularnie prowadzone są badania wody. W każdy piątek, sobotę i niedzielę zapewniona jest opieka ratownicza. Dodatkowo w budynku amfiteatru znajduje się ogólnodostępna apteczka ratownicza, a także defibrylator.

(oprac. krzan)
Fot. (archiwum)

Wąbrzeźno

Świętowali pięćdziesiątą rocznicę ślubu

13 lipca 2022 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Wąbrzeźnie swój złoty jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili państwo Zofia i Andrzej Wiśniewscy.



Ten piękny jubileusz stał się okazją do uhonorowania ich Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadanymi przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W imieniu prezydenta medale wręczył jubilatowi burmistrz Tomasz Zygnarowski. Spotkanie, podczas którego małżonkom towarzyszyła rodzina, przebiegło w bardzo sympatycznej atmosferze. Były gratulacje, kwiaty, upominki i życzenia. Jubilaci zawarli związek małżeński 23 października 1971 r. w Wąbrzeźnie, wychowali dwoje dzieci i doczekali się czworga wnucząt. Jubilatowi jesz-

cze raz serdecznie gratulujemy.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie może otrzymać każda para z co najmniej 50-letnim stażem małżeńskim. Zgłoszenia mogą dokonać sami jubilat lub ich rodzina (za zgodą jubilatów) w Urzędzie Stanu Cywilnego w Wąbrzeźnie najwcześniej 6 miesięcy przed datą jubileuszu. – W związku z tym prosimy o zgłaszanie jubilatów, którzy będą obchodzić 50-lecie pożycia małżeńskiego lub obchodzili wcześniej, a nie otrzymali medali – apelują urzędnicy.

(red),
fot. UM Wąbrzeźno

Poseł Kałużny: „Równe szanse rozwoju”

WYWIAD ▶ Rozmawiamy z posłem na Sejm RP Mariuszem Kałużnym. Głównym tematem są rządowe środki, które trafiają do Wąbrzeźna i gmin powiatu wąbrzeskiego, a służą przede wszystkim na duże inwestycje

– Od początku tego roku do naszego regionu trafiły ogromne środki inwestycyjne. Na co głównie będą one wydatkowane?

– Zaczniemy od tego, że to bardzo ważna sprawa, że kolejne środki trafiają do małych miast i wsi, a nie jak to było za naszych poprzedników, tylko do wielkich miast. Wszyscy muszą mieć równe szanse rozwoju. Do powiatu wąbrzeskiego trafiły ogromne środki. Wąbrzeźno otrzymało 5 mln zł na modernizację Wąbrzeskiego Domu Kultury, w Książkach będzie przebudowa kompleksu sportowego, a w Płużnicy przebudowa i rozbudowa sieci kanalizacyjnej, i wodociągowej.

– Jak widzimy, te zadania są różne, ale wszystkie określają najpilniejsze potrzeby danej gminy.

– We wspomnianych Książkach rozmawiałem z wójtem Krzysztofem Zielińskim przy okazji odwiedzin w OSP i wiem jak to ważne było dla nich zadanie.



No i drogi. W Dębowej Łące czy w Ryńsku środki będą przeznaczone na drogi. Jak rozmawiam z samorządowcami o najdłuższym stażu, to takich środków nie pamiętają, jak długo pracują.

– W ostatnich dniach ogłoszono wyniki kolejnych

środków z tzw. programu po PGR. Znowu ogromne pieniądze trafiły do naszych lokalnych samorządów.

– To bardzo dobry program, bo daje szansę gminom wiejskim na realizację potrzeb, na które w budżecie gminy nie ma pieniędzy. Byłem 12 lat radnym

i pamiętam, że zawsze było trudno, aby w jednej kadencji zrobić choć jedną drogę. Teraz z tych środków gmina Książki wybuduje świetlicę wiejską w Łopatkach Polskich za 2 mln zł. Natomiast w Ryńsku będzie przebudowa drogi Ludowice-Zieleń.

– Jak ma Pan plany na

najbliższe miesiące?

– W powiecie wąbrzeskim czuję się bardzo dobrze i staram w miarę możliwości tutaj działać. Do wielu tych pięknych miejscowości niegdyś jeździłem rowerem. No i niezapomniane były zawsze pojedynki z Unią Wąbrzeźno. Wspieram OSP, KGW, kluby sportowe i parafie. Po wakacjach zorganizuję wspólnie z Lasami Państwowymi turniej służb mundurowych i umundurowanych, gdzie zaprosimy przedstawicieli Lasów Państwowych, więziennictwa, straży, policji i OSP z każdej gminy. Dalej będę prowadził moją akcję Sadzenia Dębów Pamięci Kard. Wyszyńskiego z tablicą pamiątkową. Chętnie do wzięcia udziału w akcji parafie zapraszam do kontaktu poprzez moje social media czy biura poselskie. Co więcej? Życie przyniesie pewnie jeszcze sporo pracy.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję.

(ak), fot. Facebook
Mariusza Kałużnego

Powiat

Awanse i wyróżnienia dla policjantów

W miniony czwartek (14.07) w Wąbrzeskim Domu Kultury policjanci z KPP w Wąbrzeźnie obchodzili swoje święto.



Na tej wyjątkowej uroczystości gościli wicewojewodę kujawsko-pomorskiego Józefa

Ramlau, zastępcę komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy insp. Mirosława Elsz-

kowskiego, starostę wąbrzeskiego Krzysztofa Maćkiewicza, burmistrza Wąbrzeźna Tomasza Zygnarowskiego, wójta gminy Dębowa Łąka Stanisława Szarowskiego, zastępcę wójta gminy Książki Danutę Rychlik, wójta gminy Płużnica Marcina Skonieczkę, wójta gminy Ryńsk Władysława Łukasika, przewodniczącego rady powiatu Marka Markowskiego, przewodniczącą rady miasta Aleksandrę Basikowską, komendanta Wojtkowego Centrum Rekrutacji w Grudziądzu PPŁK Tomasza Sobczyka, wicekomendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie brygadiera Cezarego Maćczaka oraz proboszcza Parafii świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie Ks. Jana Kalinowskiego, a także rodziny policjantów.

Zaproszonych gości, policjantów i pracowników cywilnych powitał komendant powiatowy policji w Wąbrzeźnie insp. Mirosław Jopek. W swoim przemówieniu podziękował policjantom za ich służbę, podkreślając jak trudna ona była przez ostatnie dwa lata, w trakcie których oprócz zwy-

kłych codziennych obowiązków policjanci musieli zmagać się również z pandemią. Po uroczystym wstępie przyszedł czas na awanse i wyróżnienia. W tym roku aż 30 funkcjonariuszy z naszej komendy zostało mianowanych na wyższe stopnie policyjne.

Swoje awanse odebrali z rąk zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy insp. Mirosława Elszkowskiego oraz komendanta powiatowego policji w Wąbrzeźnie insp. Mirosława Jopek. Złotą Odznaką Zasłużony Policjant odznaczony

został inspektor Mirosław Jopek - komendant powiatowy policji w Wąbrzeźnie, a Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę nadkom. Roman Kolczyński. Na koniec uroczystości głos zabrali: zastępca komendanta wojewódzkiego insp. Mirosław Elszkowski, wicewojewoda Józef Ramlau oraz starosta Krzysztof Maćkiewicz, którzy również dziękowali policjantom za ich służbę i gratulowali zdobytych awansów.

(red),
fot. KPP Wąbrzeźno

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

**SPRZEDAŻ
W TERMINIE**

od 18.07.2022
do 26.07.2022

Zapraszamy
i życzymy
smacznego!



Burkwicz
tel. 54 280 19 22
kom. 606 110 483

Sprostowanie wydawcy

Dnia 14.07.2022 r. w Tygodnikach CGD, CLI, CRY i CWA wkradł się błąd w projekcie, dotyczący terminu sprzedaży. Za zaistniały błąd przepraszamy.

Jak sport, to w lesie

LASY PAŃSTWOWE ▶ Aktywność fizyczna jest zbawienna dla naszego zdrowia i zalecana w każdym wieku. Ważne jest też otoczenie w jakim uprawiamy sport. Doskonałą alternatywą dla zatłoczonych miast i zamkniętych siłowni jest las. Zalety aktywności ruchowej na świeżym powietrzu są wręcz niezliczone



Sport to zdrowie – najpopularniejsze hasło dotyczące aktywności ruchowej jest zawsze na czasie. Jeśli tylko pozwala nam na to zdrowie, powinniśmy się ruszać. Nie trzeba być od razu wyczynowcem, ważne by oderwać się od telewizora, wstać z kanapy, wyjść z biura, czy wysiąść z samochodu. Sport jest zalecany w każdym wieku. Szlifować tężyśnię mogą już małe dzieci, a powinny osoby dorosłe aż po bardzo dojrzały wiek. O korzyściach z tego wynikających bez wahania zapewni nas każdy lekarz. Osoby aktywne lepiej dbają o zdrowie i sylwetkę, co przecież także ma dla nas duże znaczenie.

Znaczenie ma też otoczenie w jakim uprawiamy sport. W czasie po pandemii koronawirusa szczególną uwagę zwracamy na powietrze, którym oddychamy. A gdzie jest ono czystsze niż w lesie? Rodzaje aktywności mogą być różne, od biegania po jazdę rowerem, czy zwykły marsz. Ważne, by się po prostu ruszać. Uprawianie sportu w lesie to także kontakt z naturą i turystyka.

Lasy Państwowe zachęcają

Hasłem „Trenuj w lesie” Lasy Państwowe zachęcają do aktywności na świeżym powietrzu w otoczeniu drzew. To już kolejna edycja trwającej od 2015 roku akcji promującej sport w Lasach Państwowych. Las to doskonała przestrzeń do sportu i rekreacji. Prawie 1/3 Polski pokrywają lasy, większość z nich to lasy publicz-

ne, dostępne dla każdego. Warto dodać, że w innych krajach nie jest to wcale oczywiste. Skorzystaj więc z możliwości jakie stwarzają polskie lasy, bo z każdego miejsca Polski dotrzesz do lasu w mniej niż godzinę!

Korzyści z uprawiania sportu w lesie

Przenieś treningi do lasu, ćwicz wśród drzew i oddychaj leśnym powietrzem! Co zyskujesz? Przede wszystkim dzięki miękiemu podłożu nie obciążasz stawów podczas biegania, skoków, a nawet chodzenia. Ściółka leśna doskonale amortyzuje, ruch na niej jest znacznie zdrowszy i przyjemniejszy niż na betonie czy bieżni.

Biegając, ćwicząc czy jeżdżąc na rowerze w lesie warto głęboko oddychać. To jak terapia tlenowa, leśne powietrze jest bogate w tlen, a dodatkowo jest w nim 50-70 razy mniej zarazków niż w powietrzu miejskim. Wszechobecna zieleń, świeże powietrze i cisza to czynniki, które dodatkowo pozwolą się odprężyć, zniwelować stres i naładować pozytywną energią. A nic tak nie inspiruje jak porcja wysiłku fizycznego w pięknych okolicznościach przyrody.

Skorzystaj z infrastruktury

Zapoznaj się z ofertą turystyczno-rekreacyjną Lasów Państwowych i już dziś wybierz las, w którym zaczniesz ćwiczyć! Czy wiesz, że: z każdego miejsca Polski dotrzesz do lasu w mniej niż godzinę; w Lasach Państwowych

czeka na Ciebie co najmniej 22 tys. km szlaków pieszych, ponad 4 tys. km szlaków rowerowych, 3 tys. parkingów leśnych i miejsc postojów; ponad 7 tys. km tras konnych; 500 pól biwakowych i obozowisk; 4,5 tys. miejsc noclegowych.

Trenują zawodowcy

Czy można zachęcić mieszkańców do aktywności w lesie? Tak, wie coś o tym mistrz świata i Europy w siatkówce Marcin Możdżonek, który zaprosił na wyjątkowy trening w Leśnictwie Wrzosey w Nadleśnictwie Toruń. Marcin Możdżonek we współpracy z Regionalną Dyрекcją Lasów Państwowych w Toruniu rozpoczął cykl treningów siatkarskich promującą aktywność na świeżym powietrzu.

– Ja chcę wypromować zdrowy tryb życia, żeby ludzie, dzieci ruszały się jak najwięcej. A możemy robić to w naszych pięknych lasach, których mamy mnóstwo w Polsce. Stąd moja fundacja zorganizowała trening siatkarski w lesie. Może rzecz nieoczywista, ale przyciągająca uwagę. I wszyscy uczestnicy byli bardzo zadowoleni – wyjaśnia Marcin Możdżonek, były reprezentant Polski i mistrz świata w siatkówce.

Plan treningowy w lesie nie różnił się od tego, który siatkarze na co dzień realizują w hali. – Przenieśliśmy zajęcia 1:1 do lasu i mogliśmy – raz, że trenować w pięknych okolicznościach przyrody, ale dwa – opowiedzieć uczestnikom, że z lasu powinniśmy korzystać, ale robić to mą-

drze – tłumaczy Marcin Możdżonek.

Udany happening z mistrzem świata

Marcin Możdżonek zawiązał do Torunia 26 czerwca br., żeby na świeżym powietrzu aktywizować ruchowo mieszkańców grodu Kopernika... w lesie. Dokładniej w urokliwej scenerii nieopodal grodu Kopernika, gdzie odbył się jeden z czterech wyjątkowych Treningów Siatkarskich.

Frekwencja dopisała. Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom, którzy pomimo tropikalnej pogody, spotkali się w urokliwej scenerii leśnej na wspólnym treningu. Oprócz sporę dawki endorfin udało się zarazić uczestników imprezy pasją do świata przyrody i spędzania czasu w lesie. Było to wyjątkowe wydarzenie łączące w sobie aktywność na świeżym powietrzu oraz proekologiczną edukację dzieci i młodzieży, o którą zadbał leśniczy z Nadleśnictwa Brodnica i Nadleśnictwa Toruń oraz Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

Leśny savoir-vivre

Sportowcy są w lesie mile widziani. Lasy Państwowe rokrocznie popularyzują tę ideę, organizując ciekawe akcje promocyjne, wśród nich program edukacyjny „Trenuj w lesie” czy serię zawodów biegowych „Biegam, bo lubię lasy”. Instytucja wspiera także bieżącą edycję akcji Fundacji Arka „Rower pomaga”, poświęconą właśnie promocji leśnych tras rowerowych. Ćwicząc w lesie,

możesz więc poczuć się w pełni swobodnie; koniecznym warunkiem jest jednak poszanowanie dla leśnej przyrody i zamieszkujących ją zwierząt. Sportowców obowiązują takie same zasady jak wszystkich turystów i spacerowiczów odwiedzających tereny leśne.

Jeśli przyjeżdżasz na trening samochodem, motocyklem lub innym pojazdem wyposażonym w silnik, bezwzględnie zostaw go na wyznaczonym parkingu. Obowiązująca Ustawa o lasach z dnia 28 września 1991 r. jednoznacznie zakazuje poruszania się po drogach leśnych pojazdami silnikowymi, zaprzęgowymi i motorowcami, z wyjątkiem dróg oznakowanych specjalnymi drogowskazami. Zakaz nie dotyczy rowerów. Pozostaw po sobie odwiedzone miejsca dokładnie w takim stanie w jakim je zastałeś. Nie rozgarniaj ściółki ani gruntu, nie łam gałęzi, nie wyrzucaj na ziemię opakowań po jedzeniu czy napojach.

Nie zakłócaj ciszy leśnej. Jeśli lubisz trenować przy muzyce, bezwzględnie zaopatr się w słuchawki. Ćwicząc w grupie, nie przywołuj towarzyszy krzykiem ani gwizdami; sygnały dźwiękowe dopuszczalne są tylko w sytuacji, gdy musisz wezwać pomoc. W lasach zakazane jest wypuszczanie psów „luzem”. Jeśli uprawiasz jogging lub jeździsz na rowerze w towarzystwie czworonożnego pupila, koniecznie spraw mu odpowiednio długą smycz.

(artykuł sponsorowany)



Podsumowali roczne warsztaty kompetencyjne

GMINA PŁUŻNICA ➤ Wraz z końcem ostatniego roku szkolnego zakończyła się realizacja projektu pn. „Szkoła Kompetencji”. Jego uczestnicy, tj. uczniowie i nauczyciele ze szkoły podstawowej w Płużnicy oraz Nowej Wsi Królewskiej w ostatnich dniach nauki spotkali się i podsumowali, co udało im się zrobić podczas rocznych warsztatów rozwijających kompetencje



– Projekt był kontynuacją działań, podejmowanych na rzecz edukacji w poprzednich latach – mówi Elżbieta Wiśniewska, zastępca wójta gminy Płużnica. – Wcześniej inicjatywy, czyli zajęcia dodatkowe w ramach projektu „Wsparcie dla uczniów ZSP w Płużnicy” czy organizacja forów edukacyjnych pokazały, że konieczny jest rozwój edukacji w gminie Płużnica oraz korzystanie z innowacyjnych metod nauki i poznawania świata. Dodatkowo współpraca z Ewą Radanowicz, trenerką i inicjatorką zmiany w szkolnictwie oraz szkołą w Radowie Małym, stała się dla nas inspiracją do przygotowania projektu – opisuje Elżbieta Wiśniewska.

Realizatorem projektu był Zespół Szkół Szkolno-Przedszkolnych w Płużnicy, a zajęcia

prowadzone były równolegle w Płużnicy i Nowej Wsi Królewskiej. Przedsięwzięcie miało na celu rozwijanie u uczniów kompetencji i umiejętności uniwersalnych, niezbędnych na rynku pracy, m.in. pracy zespołowej czy wykorzystania wiedzy matematyczno-przyrodniczej w codziennych czynnościach, np. w kuchni.

W zajęciach uczestniczyli wszyscy uczniowie szkoły. Grupy mieszane, młodsze klasy I-III oraz starsze klasy IV-VIII. Uczestnicy projektu wybrali zajęcia zgodne z ich zainteresowaniami. Warsztaty odbywały się co tydzień, zaś niektóre grupy odbyły zajęcia wyjazdowe, np. w Centrum Edukacji Ekologicznej w Orłowie czy w Wąbrzeźnie.

Jak wyjaśnia Paweł Grędzicki, zastępca dyrektora ZSP

w Płużnicy oraz koordynator całości, projekt obejmował wiele różnych działań. Na zajęciach kulinarnych uczono gotowania dań oraz posługiwania sprzętem kuchennym. Przy okazji były one okazją do nauki jednostek miar, wykonywania obliczeń i nauki BHP.

Z kolei na warsztatach plastycznych uczestnicy poznawali techniki artystyczne, techniczne i rękodzielnicze. W trakcie zajęć uczniowie mieli styczność z różnymi materiałami, projektowali i wykonywali magnesy z masy solnej oraz ozdoby z masy porcelanowej. Dzieci poznały podstawowe sploty makramowe, tworzyły ozdoby papierowe oraz zmierzyły się z trudną sztuką orgiami. Również podczas „Akademii pomysłów” rozwijano kreatywność i koncentrację tworząc ozdoby bożonarodzeniowe, ćwicząc sztukę decoupage'u oraz szycie na maszynie.

Nie zabrakło też zajęć wzbogacających wiedzę historyczną, z akcentem postawionym na lokalną historię, zwyczaje, znane postacie historyczne i współczesne. Wszystko to poznawali uczestnicy grupy „Moja mała ojczyzna”.

Natomiast „Młodzi detektywi” zajmowali się rozwiązywaniem zagadek, szukaniem wyjścia z escape roomu, udziałem w grach terenowych i zgłębianiem tajników szyfrowania.

W „Klubie Małego Odkrywcę”

królował eksperyment. Przy wykorzystaniu wszystkich zmysłów uczestnicy poznawali otaczającą rzeczywistość, a takie nauki jak: astronomia, chemia, geologia, geografia, biologia, czy fizyka stały się super zabawą. Punktem wyjścia każdego zajęć były pytania badawcze, na które uczniowie i uczniowie szukali odpowiedzi, korzystając z różnych źródeł. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się budowa „jajkodromu”.

Swoje teatralne pasje uczestnicy realizowali podczas zajęć „Z kulturą na Ty”. Podczas warsztatów członkowie zespołu ćwiczyli głos, ruch, koordynację, umiejętność improwizacji, wyrażanie emocji oraz tworzyli sceny, etiudy, pracowali nad tekstami. Uczniowie stworzyli pracownię teatralną, którą na pewno wykorzystają w przyszłym roku szkolnym.

Wśród grup warsztatowych były też takie, które zadbały o otoczenie szkół. W Nowej Wsi Królewskiej powstało miejsce na ognisko, a grupa „Nasz mały ogródek” zagospodarowała teren wokół szkoły w Płużnicy.

Zajęcia zrealizowane w grupie mieszanej klas I-III w Szkole w Nowej Wsi Królewskiej to: „Zajęcia kulinarne”; „Zajęcia taneczno – sportowe”; „Cook-Art – tajemniczy świat” – warsztat plastyczny; „Plastyczni- nasi uczniowie kreatywni”. Natomiast w Szkole w Płużnicy: „Z kultu-

rą na Ty” – warsztat teatralny; „Akademia młodego smakosza”; „Klub małego odkrywcy” – warsztat podróżniczy; „Szkolny klub podróżnika – planujemy podróże te małe i te duże”; „Planujemy swoją przyszłość” – zajęcia z programowaniem.

Zajęcia zrealizowane w grupie mieszanej klas IV-VIII w Szkole w Nowej Wsi Królewskiej: „Akademia pomysłów – żyję twórczo, aktywnie i zdrowo” – zajęcia kulinarne; „Technika to zabawa”; „Moja mała ojczyzna” – warsztaty dziennikarskie; „Zajęcia kulinarne”; „Zajęcia taneczno-sportowe”.

Ponadto w Szkole w Płużnicy: „Szkolny klub podróżnika-planujemy podróże te małe i te duże”; „Wagabunda” – warsztat podróżniczy; „Młodzi detektywi”; „Nasz mały ogródek”.

– Dodatkowo w ramach przedsięwzięcia odbyły się szkolenia rozwijające dla nauczycieli, prowadzone przez Ewę Radanowicz – trenerkę i ekspertkę edukacji. Podsumowaniem projektu były prezentacje, przygotowane przez każdą z grup. Dla uczniów oraz nauczycieli projekt ten był czasem odkrywania i rozwijania zainteresowań, ciekawych wydarzeń i dobrej zabawy – podsumowuje Paweł Grędzicki, zastępca dyrektora ZSP w Płużnicy i koordynator projektu.

(oprac. krzan)
fot. ilustracyjny

Region

Leśnicy wspierają Ukrainę

Leśnicy z Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń oraz Skrwilno przekazali na Ukrainę specjalistyczne pojazdy patrolowo-gaśnicze. Do tej pory polscy leśnicy przekazali wschodniemu sąsiadowi łącznie 38 aut.



Lasy Państwowe, za pośrednictwem ukraińskich leśników, przekazały samochody terenowe na rzecz ukraińskiej armii stawiającej opór rosyjskiemu agresorowi. To już trzecia tura przekazanych aut.

W ostatnie turze z naszej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu powędrowały dwa auta. Był to specjalistyczny pojazd patrolowo-gaśniczy z Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń oraz samochód z Nadleśnictwa Skrwilno. Łącznie do tej pory Lasy Państwowe przekazały 38 aut.

Kolumna terenówek, które jeszcze niedawno patrolowały polskie lasy, przejechała

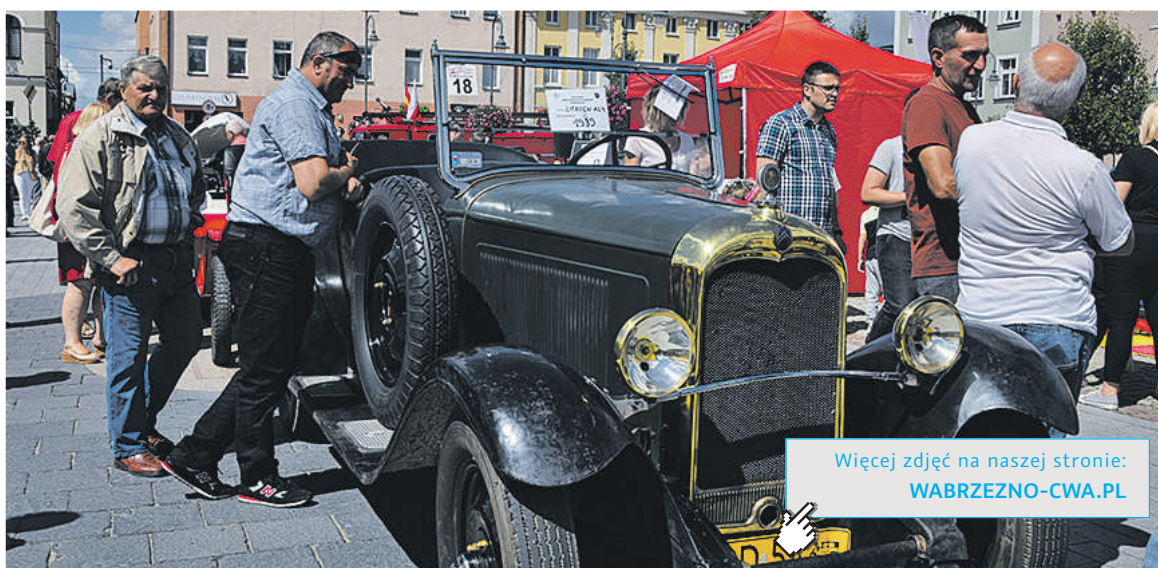
na Ukrainę, by służyć leśnikom walczącym w oddziałach Obrony Terytorialnej Ukrainy. Przekazanie pojazdów stronie ukraińskiej odbyło się w Nadleśnictwie Tomaszów. Na miejscu doszło do spotkania leśników z obu stron granicy.

Stronę polską reprezentował Józef Kubica, p.o. dyrektor generalny Lasów Państwowych, zaś po stronie ukraińskiej przybyli przedstawiciele Państwowej Agencji Zasobów Leśnych Ukrainy oraz Lwowskiego Obwodowego Wydziału Leśnictwa i Łowiectwa.

(Szyw),
fot. LP

Auta z duszą na rynku

WĄBRZEŻNO ▶ W ostatnią niedzielę (17 lipca) po raz kolejny mieliśmy okazję odbyć motoryzacyjną podróż do przeszłości. Na Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie zaroilo się od samochodów, traktorów i motocykli, które mimo różnorodności marek łączyło jedno – wszystkie miały co najmniej dwadzieścia lat. Zaś najstarsze auto – Citroen AC 4 – niemal setkę. Z Golubia – Dobrzynia do Wąbrzeźna przyjechał nim znany miłośnik motoryzacji Andrzej Budny



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL



Taka motoryzacyjna wspomnieniowa podróż to dla wielu nie lada gratka, więc w Wąbrzeźnie nie zabrakło zarówno wystawców jak i oglądających. Mogliśmy podziwiać zarówno pełne dostojęstwa Mercedesy i Bentley'a, jak też swojskie „maluchy”. Te ostatnie zawsze wywołują wiele sympatycznych wspomnień. Wśród zwiedzających wystawę często można było usłyszeć słowa np. „miałem taki sam model”, „pojechaliśmy nim całą rodziną na wakacje do Bułgarii” czy „najlepsze auto na młodzięncze wypady”.

Na wystawę zjechały po-

nadto Volkswageny w różnych wydaniach – od popularnych „Garbusów” po furgonetki VW Transporter T2. Były też polskie auta – Nysa, Żuk, Warszawa, Polonezy, „duże” Fiaty 125p, no i nieśmiertelna Syrena. Był nawet Matiz z 1999 roku. Widać, że właściciel dba o swoje autko, bo produkt spod znaku Daewoo prezentował się bardzo ciekawie. Uwagę przyciągała również bogata kolekcja traktorów różnych marek, m.in. Volvo, Zetor. Duża w tym zasługa kolekcjonerów z golubsko-dobrzyńskiej grupy CGD Retro-Traktor.

Organizatorzy zadbałi także

o rozrywkę i dla najmłodszych, i dla starszych. Dzieci chętnie bawiły się klockami XXL i jeździły autami w rozmiarze mini, zaś dorośli uczestniczyli w różnych konkursach – dla wystawców i zwiedzających (np. zmiana koła na czas).

Wyróżnienia w konkursach otrzymali:

- Andrzej Budny z Golubia-Dobrzynia jako właściciel najstarszego auta na wystawie Citroen AC 4 z 1929 r.,
- Cezary Grodzki z Piecowa, który posiada najgłośniejszy traktor,
- Stanisław Stożyński z Wa-

łyca, który posiada najcichszy traktor podczas wystawy,

- OSP Konojady za najgłośniejszy samochód ciężarowy Star A26,

- Jakub Kalinowski z Brodnicy za najgłośniejszą osobówkę, czyli Fiata 126p,

- Grzegorz Banaś z Wąbrzeźna za najcichszy samochód osobowy Fiat 126p,

- Stefan Zagrodzki z Torunia, który miał najciekawszy bagażnik (w Bentley'u) wraz z Wojciechem Głosem z Torunia (w Syrenie 105),

- OSP Konojady za najoryginalniejszą stylizację,

- Wiesław Błaszkievicz z Golubia-Dobrzynia za konstrukcję repliki samochodu czeskiego z początku XX w.,

- Piotr Buranowski z Giełczyna za konstrukcję polskiego pojazdu osobowego,

- Michał Lange ze Skórcza za najszybszy przejazd słalomem,

- Katarzyna Kłosińska z Kulig za wymianę koła na czas,

Na zakończenie wystawy odbył się rajd krótki rajd ulicami miasta na wąbrzeskie Podzamcze.

(tekst i fot. krzan)



Mikrogranty rozdysponowane

GMINA PŁUŻNICA ➤ Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica jako operator płużnickiego programu regrantingu „Małe Granty Gminy Płużnica” przyznało mikrogranty organizacjom pozarządowym i grupom nieformalnym na realizację inicjatyw mieszkańców. To już szósta edycja przedsięwzięcia, finansowana z budżetu gminy Płużnica. W tym roku do programu zgłoszono wiele projektów, 12 z nich otrzymało dofinansowanie w wysokości po 2 tysiące złotych



„Małe granty gminy Płużnica” to program regrantingu, w którym operator wybrany w ramach konkursu udziela dotacji. Najpierw operator otrzymuje dotację z budżetu gminy, a następnie z tych środków udziela mikrograntów. Jak informują przedstawiciele TRGP, w tegorocznej edycji programu znalazły się różnorodne projekty – od pomocy dla Ukrainy do rozwoju aktywności fizycznej wśród najmłodszych mieszkańców.

W 2022 „Małe granty gminy Płużnica” trafią do:

1. Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica na realizację projektu pn. „Era gminnego influence’ra”. Projekt zakłada szkolenie z nagrywania i montażu filmów oraz korzystania ze specjalistycznego sprzętu. Po zakończeniu szkolenia stowarzyszenie planuje nagrywać filmy o gminie i jej mieszkańcach. Pierwsze zajęcia w ramach tej inicjatywy zostaną przeprowadzone w drugiej połowie lipca.

2. Grupy nieformalnej „Orłowianki” na realizację projektu pn. „Sport to zdrowie”. Celem przedsięwzięcia jest integracja dzieci,

umożliwienie im aktywnego spędzania wolnego czasu oraz zdobycie umiejętności zabawy. Projekt składa się z cyklu zajęć sportowych z trenerem dla dzieci oraz spotkania podsumowującego w formie ogniska. Pierwszy trening odbył się 12 lipca.

3. Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Bielawy na realizację projektu pn. „Polska – Ukraina jedna Rodzina”. Założeniem projektu jest zwiększenie integracji społecznej (międzynarodowej) pomiędzy dziećmi i dorosłymi z Polski oraz Ukrainy, szczególnie wzajemne poznanie tradycji. Mieszkańcy zorganizują warsztaty, polegające na bitwie „bigos kontra pielmieni”. Zaplanowano również warsztaty z animatorem dla dzieci oraz „Popołudnie polsko-ukraińskie”.

4. Grupy nieformalnej „Nasze dzieci” na realizację projektu pn. „Zajęcia z uśmiechem”, w ramach którego zorganizowane zostaną warsztaty z lego robotyki, zabawy ruchowe z animatorem, zajęcia z kodowania oraz dogoterapia dla dzieci z Polski i Ukrainy. W projekcie zaplanowano również piknik

przedszkolny. Inicjatywa jest już realizowana, a członkowie grupy zaplanowali jeszcze przeprowadzenie zajęć z lego robotyki oraz zabaw ruchowych z animatorem.

5. Koła Gospodyń Wiejskich w Wiewiórkach na realizację projektu pn. „Wiewiórkowo-orzechowo”. Przedsięwzięcia zakłada rozwój umiejętności kulinarnych wśród mieszkańców wsi Wiewiórki, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. KGW zorganizowało dla nich zajęcia z gotowania. Głównym składnikiem przyrządzanych potraw były orzechy. Projekt został zakończony spotkaniem integracyjnym, połączonym z degustacją przygotowanych dań.

6. Grupy nieformalnej „Przyjaciele z boiska” na realizację projektu pn. „Tato, nie bądź taki, na boisko weź dzieciaki”. Działania tego projektu skupiają się na wyrównywaniu szans dzieci, rozszerzeniu oferty spędzania czasu wolnego oraz zwiększeniu zaangażowania w życie sportowe. Organizatorzy zaplanowali cotygodniowe zajęcia z piłki nożnej dla chłopców w wieku 5-7 lat, mieszkańców gminy Płużnica i okolicznych wsi. Łącznie odbędzie się 16 spotkań. Ostatnim elementem projektu będzie piknik piłkarski. Obecnie odbywają się cotygodniowe treningi.

7. Stowarzyszenia Dolina Płachaw na realizację projektu pn. „Integracja polsko-ukraińska”. To przedsięwzięcie opierało się głównie na integracji kobiet z gminy Płużnica i Ukrainy poprzez organizację warsztatów rękodzielniczych i wykonywanie koszyków jutowych. Projekt zakończył się

ogniskiem integracyjnym i podarunkiem dla kobiet z Ukrainy. Wszystkie zaplanowane działania zostały zrealizowane.

8. Grupy nieformalnej „Szkoła Ekologiczno-Wędkarska” na realizację projektu pn. „A gdyby na ryby?”. Celem przedsięwzięcia jest poszerzenie wiedzy na temat wędkarstwa jako sportu, hobby i rekreacji na łonie natury oraz wzbogacenie oferty zajęć pozalekcyjnych. Inicjatywa skutkowała podniesieniem poziom aktywnego spędzania czasu oraz świadomości środowiska lokalnego na temat wartości odżywczych ryb. Uczestnicy projektu przygotowali stanowiska wędkarskie do nowego sezonu, posprzątały także linię brzegową jeziora w Wieldzadzu. Wspólnie z wędkarzami przygotowano ognisko oraz zorganizowano zajęcia pozalekcyjne o tematyce wędkarstwa. Na zakończenie zaplanowano rodzinne podsumowanie projektu z degustacją potraw, przygotowanych z ryb, złowionych podczas realizacji projektu.

9. Koła Gospodyń Wiejskich w Płachawach na realizację projektu pn. „Mały odkrywca”. Projekt zakładał integrację i aktywizację rodzin z miejscowości Płachawy i Błędowo poprzez organizację wyjazdu do Młyna Wiedzy w Toruniu oraz warsztatów z eksperymentami. Wszystkie działania zostały już zrealizowane. W projekcie uczestniczyło 21 osób.

10. Koła Gospodyń Wiejskich w Wieldzadzu na realizację projektu pn. „Zielony zakątek”. Założeniem inicjatywy jest zwiększenie zaangażowania mieszkańców Wiel-

dzadza w tworzenie przestrzeni publicznej oraz udział uczestników w upiększaniu wsi. Koło zaplanowało stworzenie „Zielonego Zakątka”, czyli pasa zieleni po byłym torowisku. Znajdą się tam ławki, nasadzone zostaną krzewy i kwiaty. Na zakończenie projektu zaplanowano podsumowujące ognisko nad jeziorem. Dotychczas uczestnicy zakupili kwiaty i krzewy oraz nasadzali je w zaplanowanym miejscu.

11. Stowarzyszenia Nasza Wieś na realizację projektu pn. „Pomocna dłoń dla Ukrainy”. Celem projektu jest zwiększenie poczucia bezpieczeństwa osób z Ukrainy, podniesienie ich samooceny i pewności siebie, poprzez zorganizowanie wizyt u fryzjera. Planowana jest także integracja rodzin polsko-ukraińskich, w ramach której zorganizowane zostaną warsztaty kulinarne. Podczas wspólnego spotkania gospodynie z Ukrainy i Polski przygotowują po 3 tradycyjne potrawy z każdego kraju.

12. Koła Gospodyń Wiejskich Jezioranki w Ostrowie na realizację projektu pn. „Integracja mieszkańców Ostrowa”. Celem projektu była integracja mieszkańców poprzez zorganizowanie spotkania oraz wyjazdu do Biskupina. Podczas wspólnych działań mieszkańcy wzmocnili więzi sąsiedzkie i skorzystali z poszerzonej oferty spędzania wolnego czasu. Wszystkie zaplanowane działania zostały zrealizowane. W wyjeździe integracyjnym wzięło udział 17 osób, mieszkańców wsi Ostrowo.

(oprac. krzan),
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

WDK dba o rozrywkę dla najmłodszych

2 sierpnia Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza dzieci na Wakacyjne warsztaty z Animkami. Tym razem do wspólnej zabawy zaproszone są dzieci, które ukończyły 5 lat.

– Podczas spotkań proponujemy dzieciom zabawy animacyjne, integracyjne oraz zajęcia plastyczne. Nie zabraknie również płąsów z chustą animacyjną, folią bąbelkową oraz innego rodzaju kreatywnych atrakcji, takich jak klocki XXL, konstruktywne patyczki czy

praca przy sztaludze, która cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród tej grupy wiekowej – mówi Dorota Otremba.

Twórcza zabawa w gronie rówieśników to niewątpliwie dobry sposób na letni, wakacyjny dzień, dlatego warto, aby rodzice malu-

chów już teraz skontaktowali się z Działem Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24. Obowiązuje kolejność zgłoszeń, a liczba miejsc dla uczestników jest ograniczona.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

Wakacyjne Warsztaty z Animkami

**02.08.2022 r.
godz. 11.00 – 12.30**

W programie:

- * płąsy
- * plastyczne wyzwania
- * zabawy animacyjne

Udany rajd rodzinny

GMINA KSIĄŻKI ▶ Rodzinny Rajd Rowerowy spotkał się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Książek i okolic



W niedzielę 17 lipca br., już kilkanaście minut przed wyznaczonym czasem startu, przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Książkach pojawiło się sporo rowerzystów. Zgodnie z wypowiedzią Justyny Zielińskiej był to pierwszy taki rajd rowerowy organizowany przez Stowarzyszenie

Wspólnie Możemy Więcej i Urząd Gminy w Książkach.

– Trasa o długości ok. 20 km prowadziła do Centrum Aktywnego Wypoczynku w Osieczku. Na mecie mieliśmy przewidziany upominek dla każdego uczestnika, a w programie znalazło się wiele atrakcji jak zumba, ognisko

z kielbaskami i inne. W zabezpieczeniu przejazdu tak licznej grupy pomagali strażacy z OSP w Książkach i w Blizieńku. Taka frekwencja bardzo cieszy, tym bardziej, że to pierwsza impreza tego typu – relacjonuje Justyna Zielińska.

Rowerzyści w każdym wieku, od małych dzieci w fotelikach



poprzez jadących samodzielnie młodych kolarzy, po dorosłych, zostali wyposażeni w kamizelki odbłaskowe i poinstruowani o zasadach poruszania się po drogach. Samochody strażackie zostały usytuowane na początku i końcu kolumny, a dodatkowo nad bezpieczeństwem rajdowców czuwał

strażak na quadzie.

Nie tylko frekwencja dopisała organizatorom wydarzenia. Pogoda była wręcz wymarzona na plenerowy wypoczynek w gronie całych rodzin.

**Tekst i fot. B. Walas
oraz fot. nadesłane**



Wyścigi złomów spektakularną imprezą

WĄBRZEŻNO ▶ W niedzielę 10 lipca ścigały się na Malcie pokiereszowane auta. Po wielu jazdach eliminacyjnych wyłoniono finalistów, którzy walczyli w bezpośrednim starciu o puchar ufundowany przez burmistrza Wąbrzeźna



Hałaśliwa i spektakularna impreza weszła na stałe do kalendarza miejskich wydarzeń. Pomimo zmiennej pogody z powtarzającymi się opadami deszczu chętnych do oglądania motoryzacyjnych wyścigów nie

zabrakło. Podnoszony kurz, czy rozbryzgi błota nikogo nie odstraszyły. W finałowej rozgrywce najlepsza okazała się załoga z Łubianki (powiat toruński) i zdecydowanie zajęła I miejsce.

W chwili wręczania pucharów było kolejne załamanie pogody, ale ani deszcz, ani wiatr nie były w stanie przeszkodzić świętowaniu sukcesu przez zawodników będących na podium – w tym przypadku na dachach



swoich „doświadczonych” samochodów. Tradycją jest, że w takich chwilach otwierane są szampany, a w zasięgu ich strug bywają rajdowcy i kibice, którzy nie wykazali się refleksem, żeby odskoczyć na bezpieczną odle-

głość. Organizatorem wyścigów złomów był Automobilklub Toruński Delegatura Wąbrzeźno.

**Teksti fot.
B. Walas**

Wąbrzeźno

Kto komu podstawia nogę?



dokończenie ze str. 1

Jednak jak przekonują nas Czytelnicy CWA, nie tylko na chodnikach czyha zagrożenie zdrowia i życia ludzi. Niekiedy takie sytuacje mają miejsce w budynkach wielorodzinnych, w których jedni potrafią utrudnić codzienne funkcjonowanie drugim. Ten przypadek dotyczy bloku przy ul. Grudziądzkiej. Klatka schodowa kojarzy się bardziej z torem przeszkód niż z ciągiem komunikacyjnym.

– Przejście z zakupami do własnego mieszkania wymaga szczególnej gimnastyki i sprawności w omijaniu przeszkód.

Pozostawione wózki dziecięce uniemożliwiają zejście do piwnicy. Na schodach pozostawione są siatki z zabawkami dla dzieci, hulajnogi, rowery i różne konstrukcje meblowe lub inne o małej wartości estetycznej, za to skutecznie uniemożliwiające swobodne przemieszczanie się lokatorom bloku jak i ich gościom. Czy naprawdę ludzie nie zdają sobie sprawy, że śmieci należy wrzucić do pojemników? Widocznie wygodniej postawić je na podestach klatki schodowej i mieć wrażenie, że zrobiło się coś dobrego. Nie mogę się z tym pogodzić, że moi współlo-

katorzy są tak mało empatyczni – mówi jeden z mieszkańców bloku przy Grudziądzkiej.

Naszym rozmówcom należy przyznać rację, bo uniemożliwienie swobodnego poruszania się w ograniczonych przestrzeniach może mieć przykre konsekwencje. Codziennosc dowodzi, że niewiele trzeba do nieszczęśliwego wypadku. Żyjemy w różnego rodzaju wspólnotach, więc i wspólnie zadbajmy o bezpieczeństwo innych, a tym samym i o swoje.

**Tekst i fot.
B. Walas**



Promieniująca komercja

XX WIEK ▶ Kiedy Maria Skłodowska Curie odkrywała promieniotwórcze pierwiastki rad i polon, nie wiedziała jeszcze do czego konkretnie mogą przydać się ich właściwości. Nie spodziewała się jednak, że kilkanaście lat po odkryciu zjawiska rozpadu promieniotwórczego ludzie zaczną wyrabiać radioaktywne pasty do zębów czy kosmetyki



Zjawisko rozpadu promieniotwórczego fascynowało ludzi na początku XX wieku. Szukano dla niego nowych zastosowań. Zanim ktoś wpadł na pomysł reaktorów lub bomb jądrowych, ludzkość przeszła przez fazę medycyny radioaktywnej. I dziś radioterapia jest stosowana z powodzeniem w leczeniu nowotworów, ale leki sprzed 100 lat działały na zupełnie innej zasadzie i miały niszczący wpływ na człowieka.

Przed II wojną światową w Niemczech sprzedawano Doramad – radioaktywną pastę do zębów. Pasta było lekko radioaktywna, ponieważ zawierała w składzie piasek wzbogacony o pierwiastek o nazwie tor. Radioaktywność miała mieć działanie antybakteryjne oraz wzmacniać zęby i szczękę. Było wprost przeciwnie. Po II wojnie światowej i eksplozji bomb atomowych w Hiroszynie i Nagasaki firma

produkująca pastę upadła.

Kolejnym wynalazkiem z branży radioaktywnej był rewigator. Urządzenie opatentowano w 1912 roku. Był to nietypowy kształt dzbanek. Jego działanie można porównać do współczesnych dzbanków filtrujących wodę. Rewigator miał wewnętrzne ścianki wyłożone radioaktywną okleiną. Producent zalecał nalanie do naczynia wody wieczorem i wypicie jej rano. Idealne rezultaty miały przyjść przy wypiciu minimum 8 szklanek wody dziennie.

Najbardziej znanym specyfikiem był produkowany przed II wojną światową Raditor. Jego produkcją zajmowała się firma, której właściciel nie był nawet farmaceutą. Został wyrzucony ze studiów. W reklamach Raditor zachwalano jako lek „dla żywych umarłych”. Dziwne hasło reklamowe, ale chodziło o to, że miał on leczyć impotencję. Naj-

bardziej znaną ofiarą leku był uznany amerykański golfista Eben Byers. Otrzymał on receptę na Raditor od swojego lekarza. Później okazało się, że lekarz otrzymywał procent od każdego zachęconego klienta.

Golfistę zgubił fakt, że był przystojnym mężczyzną, który zmagał się z impotencją, a lek działał. Skłoniło go to do zwiększania dawek. Po kilku latach Byers wyglądał jak potwór. Jego szczęką zaczęła oddzielać się od czaszki. Jedynym plusem był fakt, że dawki promieniowania stepły jego próg bólu. Kiedy umierał w 1932 roku, okazało się, że nawet jego oddech był już radioaktywny. Został pochowany w ołowianej trumnie, by jego ciało nie zanieczyściło gleby. W 1965 roku dokonano ekshumacji zwłok golfisty. Cały czas emitowały dość silne promieniowanie.

W latach 60-tych w USA sprzedawano i to z powodzeniem metalowe blaszki, które umieszczano w paczkach papierosów. Blaszka zawierała niewielką ilość uranu i miała powodować zmniejszenie poziomu nikotyny w papierosach.

Powiemy, że przytoczone przypadki były spowodowane niewiedzą ludzi o skutkach promieniowania. To prawda, ale i dziś są osoby, które uznają takie pomysły. Nie dalej jak rok temu jedna z holenderskich firm wypuściła na rynek „blokady przeciwko internetowi 5G”. Koszt wisiorka oscylował wokół 1800 zł. Po przebadaniu okazało się, że faktycznie nietypowa biżuteria emituje promieniowanie. Nie groziło ono zdrowiu, chociaż noszenie wisiorków przez cały czas mogło spowodować negatywne skutki. I dziś po wejściu na popularne serwisy sprzedażowe zobaczymy mnóstwo ofert blokad przeciwko 5G. Oferują one emitowanie jonów ujemnych. To możliwe, ale osiągalne dzięki temu, że zawierają uran lub tor.

(pw)

XX wiek

Murarz z sercem do robotników

Jeden z urodzonych w Wąbrzeźnie robotników ciężką pracę łączył z byciem działaczem związkowym. Były to jeszcze czasy, gdy bycie związkowcem nie oznaczało otrzymania etatu.

Jan Kaniewski urodził się 25 czerwca 1894 roku w Wąbrzeźnie. Okolice tego miasta nie należały w ówczesnych Niemczech do zamożnych. Brakowało przemysłu i miejsc pracy. Wiele osób wybierało emigrację. Kaniewski najpierw wykształcił się jako murarz. Nie znalazł pracy w Wąbrzeźnie, więc udał się do Nadrenii w Niemczech. Tu, oprócz pracy, zajął się działaniem w polskim związku zawodowym. W 1917 roku uległ poważnemu wypadkowi w pracy.

Po tym jak Polska odzyska-

(pw)

XX wiek

Bohaterski Burek

Dzieci na Alasce uczą się w szkole o historii psa Balto, który ocalił 25 chorych na błonicę dzieci, przewożąc zaprzęgowi wiozącemu szczepionkę. Bohaterski pies imieniem Burek miał ocalić także pewnego mieszkańca Dobrzynia nad Wisłą.

Historia którą przypominały, rozegrała się w styczniu 1926 roku, na zamrzniętej Wiśle, nieopodal Dobrzynia. Jej bohaterem był miejscowy rybak – Józef Cichocki. Miał on psa o niezbyt wyszukany imieniu Burek. Podczas przechodzenia po rzece łód pod stopami Cichockiego załamał się. W tym momencie na pomoc przyszedł mu właśnie Burek. Relacje wskazują, że zwierzak przez

pół godziny walczył o ratunek dla swojego pana. W końcu dowlóknął go do brzegu. O tej historii wspominały nawet gazety w Niemczech. Jeśli wierzyć relacjom, Burek był przygotowany do ratowania pana, ponieważ na co dzień pomagał mu ciągnąć sieci po Wiśle. Według przekazów Burek w nagrodę za bohaterstwo został obdarowany sutym posiłkiem.

(pw)

XX wiek

Oczyścili Polskę

Chociaż II wojna światowa zakończyła się na naszych terenach na początku 1945 roku, to przez długie miesiące trzeba było czekać na rozpoczęcie szeroko zakrojonej akcji rozminowania. W powiecie lipnowskim akcja rozminowania ruszyła symbolicznie 1 września 1946 roku.

Saperzy urządzili tymczasowy sztab rozminowania dla powiatu lipnowskiego w Lipnie. Do punktu można było zgłaszać miejsca, gdzie znajdowały się miny lub niewybuchy. Zadanie to należało do poszczególnych gmin. W całym kraju do wykopania było ponad kilkadziesiąt milionów min i niewybuchów. Jako pierwszą do rozminowania

wybrano Warszawę. Powiat lipnowski musiał więc poczekać. Rozminowaniem naszych terenów zajmował się 42. batalion 7. Brygady Inżynieryjno-Saperskiej. Praca saperów była bardzo niebezpieczna. Zginęło niemal 500 osób. Drugie tyle doznało ran. Warto pamiętać o oddaniu tych żołnierzy.

(pw)

Mały Katyń

XX WIEK ▶ Obława Augustowska to największa powojenna zbrodnia na Polakach dokonana przez Sowietów. 592 osoby związane z polskim podziemiem akowskim na tym terenie wywieziono w nieznanym kierunku i zamordowano. Obława augustowska nazywana jest niekiedy „Małym Katyniem”



Pomnik Ofiar Obławy Augustowskiej w Suwałkach

Od 10 do 25 lipca 1945 r. oddziały należące do 3. Frontu Białoruskiego i jednostki 62. Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD, osłaniane i wspomagane przez UB i pododdział złożony z dwóch kompanii 1. Praskiego Pułku Piechoty (dowodzony przez por. Maksymiliana Szneffa) przeprowadziły szeroko zakrojoną akcję pacyfikacyjną obejmującą tereny Puszczy Augustowskiej i jej okolic.

Oddziały radzieckie otaczały tamtejsze wsie, aresztując ich mieszkańców podejrzanych o kontakty z polską partyzantką niepodległościową. Cała operacja kierowana była prawdopodobnie z Augustowa, gdzie ulokowane było lokalne dowództwo sowieckiego kontrwywiadu wojskowego Smiersz. Zatrzymano ponad 7 tysięcy osób, które więziono w ponad pięćdziesięciu miejscach. Sowietci utworzyli obozy

filtracyjne, gdzie torturowano i przesłuchiowano zatrzymanych, przetrzymując ich skrepowanych drutem kolczastym w dołach zalanych wodą, pod gołym niebem. Część z nich po przesłuchaniach wróciła do domu. 252 aresztowanych Litwinów, zaangażowanych w litewski ruch niepodległościowy, przekazano miejscowym organom NKWD-NKGB. Około 600 osób narodowości polskiej zostało wywiezionych w nieznanym kierunku i wszelki ślad po nich zaginął. Aresztowania tych osób dokonały organy Smiersz 3. Frontu Białoruskiego.

Podejrzewa się, że zostały one wywiezione w okolice Grodna i zamordowane na terenie tzw. Fortów Grodzieńskich, gdzie wcześniej NKWD przeprowadzało inne masowe egzekucje. Jako możliwe miejsce egzekucji wskazywano wieś Naumowicze w obwodzie grodzieńskim, na Białorusi. Polski historyk prof. Krzysztof Jasiewicz wysunął hipotezę, że mordu dokonano w rejonie jeziora Gołdap lub, co uznał za bardziej prawdopodobne, w okolicach wsi Rominty (obecnie Krasnolesje) w Puszczy Rominckiej, gdzie niegdyś mieścił się dwór myśliwski Hermanna Göringa. Obecnie miejscowość ta znajduje się na terenie obwodu kaliningradzkiego. Prof. Natalia Lebediewa z Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk, autorka książki o Katyniu, wysunęła przypuszczenie, że Polacy mogli trafić do jakiegoś tajnego obozu,

gdzie być może przeprowadzano na nich eksperymenty z bronią chemiczną lub biologiczną.

W 2011 roku rosyjski historyk Nikita Pietrow, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia „Memorial”, opublikował sztyfowaną depeszę wysłaną w lipcu 1945 roku przez gen. Wiktora Abakumowa, dowódcę wojskowego kontrwywiadu Smiersz, do szefa NKWD Ławrentija Berii, odnalezioną w 1990 roku w archiwach KGB. Z depeszy wynikało, że 20 lipca 1945 roku z Moskwy do Olecka przybyła specjalna ekipa funkcjonariuszy Smiersza kierowana przez gen. Iwana Gorgonowa, mająca przeprowadzić „likwidację zatrzymanych w lasach augustowskich bandytów”. Likwidacją mieli dowodzić gen. Gorgonow oraz szef kontrwywiadu Smiersz 3. Frontu Białoruskiego gen. Paweł Zielenin.

Liczba 592 osób, wymieniona w depeszy Abakumowa, odpowiada prawie dokładnie liczbie mieszkańców regionu zaginionych w czasie obławy. Według Nikity Pietrowa z depeszy wynika, że obława została przeprowadzona na osobisty rozkaz Józefa Stalina. Rosyjski historyk wiąże obławę augustowską z planowanym przejazdem Stalina pociągiem specjalnym przez Polskę na trasie Moskwa – Berlin (17 lipca 1945 roku rozpoczęła się pod Berlinem konferencja poczdamska z udziałem Stalina), co nasiliło działania NKWD i Armii Czerwonej przeciwko polskiemu podzie-

miu niepodległościowemu.

W sierpniu 1945 roku podobną operację antypartyzantską z udziałem Armii Czerwonej i NKWD przeprowadzono po drugiej stronie granicy, w okręgu mariampolskim na Litwie.

Poszukiwania zaginionych rozpoczęły się tuż po obławie. Początkowo rodziny szły ich tropem, od miejsca zatrzymania do obozów filtracyjnych. Potem ślad się urywał. Jako pierwsza o swoich ludzi upomniała się gmina Giby, która poniosła szczególnie wielkie straty. Już w listopadzie 1945 roku Rada Gminy wysłała w tej sprawie delegację do Warszawy, która jednak nic nie wskórała. 1946 roku władze Gib wystąpiły z zapytaniem do premiera. W konsekwencji Prezydium Rady Ministrów skierowało zapytanie o los zaginionych do Ambasady Polskiej w Moskwie. Wówczas odżywały nadzieje, bo zaczęły wracać z ZSRR osoby internowane w 1944 roku. W latach następnych nadzieje słabły, a w miarę umacniania się stalinizmu tragedia ta stawała się tematem zakazanym. Oficjalnie udawano, że zapomniano, retuszowano życiorysy rodzin, aby nie przysparzać sobie kłopotów.

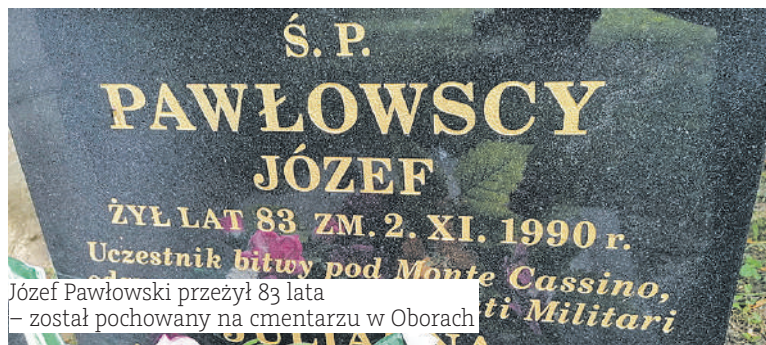
Obecnie Instytut Pamięci Narodowej prowadzi śledztwo w celu wyjaśnienia tej zbrodni i ustalenia miejsca pochówku ofiar.

Opr. Szymon Wiśniewski, fot. internet

Postać

Bohaterowie Virtuti – Józef Pawłowski

18 czerwca 1792 roku miała miejsce zwycięska bitwa pod Zieleńcami. Po tej bitwie król Stanisław August zdecydował się na utworzenie 22 czerwca tamtego roku Orderu Virtuti Militari, do dziś najwyższego odznaczenia wojskowego w Polsce. Z tej okazji będziemy prezentować sylwetki odznaczonych pochodzących z regionu. Tym razem przybliżamy historię Józefa Pawłowskiego, który otrzymał Order Virtuti Militari w czasie II wojny światowej.



Józef Pawłowski przeżył 83 lata – został pochowany na cmentarzu w Oborach

Józef Pawłowski urodził się 7 marca 1907 roku w Janiszewie koło Chrostkowa. Jego

rodzicami byli Ignacy i Joanna z domu Bieniewicz. 28 sierpnia 1939 roku został zmobiliz-

owany do Wojska Polskiego. Był internowany na Litwie, a następnie trafił do rosyjskiej niewoli. Został zesłany do łagru w Archangielsku.

Na mocy układu Sikorski – Majski w 1941 roku został zwolniony z łagru i trafił do powstającego w ZSRR polskiego wojska. Wraz z armią przeszedł cały szlak z ZSRR, przez Błiski Wschód, Egipt do Włoch. W ramach II Korpusu Polskiego pod dowództwem generała

Władysława Andersa walczył w bitwie o Monte Cassino (maj 1944), Anconę (czerwiec-lipiec 1944) oraz Bolonię (kwiecień 1945). Za walki w ramach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie został odznaczony najwyższym Polskim odznaczeniem wojskowym – Orderem Virtuti Militari. Posiadał także inne odznaczenia: Krzyż Walecznych, Gwiazdę Italii, Gwiazdę 1939-1945 oraz Medal Obrony.

Po II wojnie światowej z Włoch trafił do Wielkiej Brytanii. Do Polski powrócił w 1947 roku. Zajął się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Miał dwoje dzieci – syna Tomasza oraz córkę Martę. Zmarł 2 listopada 1990 roku. Został pochowany na cmentarzu w Oborach w powiecie golubsko-dobrzyńskim.

Tekst i fot. Szymon Wiśniewski



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Inne

„Sprzedam Microcar CDI rok 2012 tel. 500 270 999, 511 586 638

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
„REMEDIUM”
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
„Amicus” N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
„Endomed”
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Młodzi mają głos

GMINA PŁUŻNICA ▶ Samorząd Płużnicy wspólnie z Fundacją Civis Polonus z Warszawy zorganizował szkolenie dla członków Młodzieżowej Rady Gminy w Płużnicy. Warsztaty odbyły się 14 i 15 czerwca w Kotnowie oraz w Płużnicy



Szkolenie dotyczyło istotnych dla samorządowców spraw. Młodzież pytała m.in. o to, co znaczy być skutecznym radnym czy jak pracować i komunikować się w grupie? Uczestnicy warsztatów rozpoczęli szkolenie od rozmowy z instruktorami. Wzbogacali swoją wiedzę nt. idei działania, a także podstaw prawnych, według których funkcjonuje rada.

– Każdy z uczestników warsztatów przedstawiał swoje mocne strony oraz wartościowe umiejętności, które przydadzą się w wy-

konywaniu obowiązków radnego – informują organizatorzy.

Warto zaznaczyć, że warsztaty poświęcono nie tylko pracy, ale również integracji. Pierwszego dnia, aby bardziej zjednoczyć zespół, przeprowadzono np. interaktywne ćwiczenia w grupie, dzięki którym młodzi uczyli się sztuki komunikacji i współpracy. Z kolei następny dzień szkolenia opierał się głównie na wypracowaniu metodyki działania oraz zebraniu tematów, którymi mogliby zająć się młodzi radni. Po dyskusji na temat problemów

wśród lokalnej młodzieży i propozycji ich rozwiązań, uczestnicy poznali model projektowego Fundacji Civis Polonus oraz model zaangażowania.

– Szkolenie, zorganizowane we współpracy z Fundacją Civis Polonus, było iskrą zapalną i motorem do działania – mówi Elżbieta Wiśniewska, zastępca wójta Płużnicy. – Członkowie młodzieżowej rady zakończyli szkolenie z ogromem wiedzy oraz chęci do działania. Myślę, że spotkania pozwoliły im przede wszystkim na zrozumie-



nie roli młodzieżowego radnego i określenie celów swoich działań. Po wyjściu ze szkolenia młodzież była pełna zapału do pracy. Warto pamiętać, że inwestycja w młodych i ich wspieranie to inwestycja w naszą przyszłość – podkreśla Elżbieta Wiśniewska.

Obecni członkowie młodzieżowej rady zostali wybrani w wyborach w 2021 r. W myśl ordynacji wyborczej kandydatami do rady mogą być uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Płużnicy oraz w Nowej Wsi Królewskiej. Ucznio-

wie wybierają 12. przedstawicieli, którzy są ich reprezentantami. Celem młodzieżowej rady jest również rozpowszechnianie wśród młodych mieszkańców gminy idei samorządności i kształtowania postaw obywatelskich. Dotychczas młodzieżowa rada miała charakter konsultacyjno-doradczy, nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym (art. 5b) nadaje MRG prawo do inicjatywy uchwałodawczej.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Nowości wydawnicze do nabycia w MPI

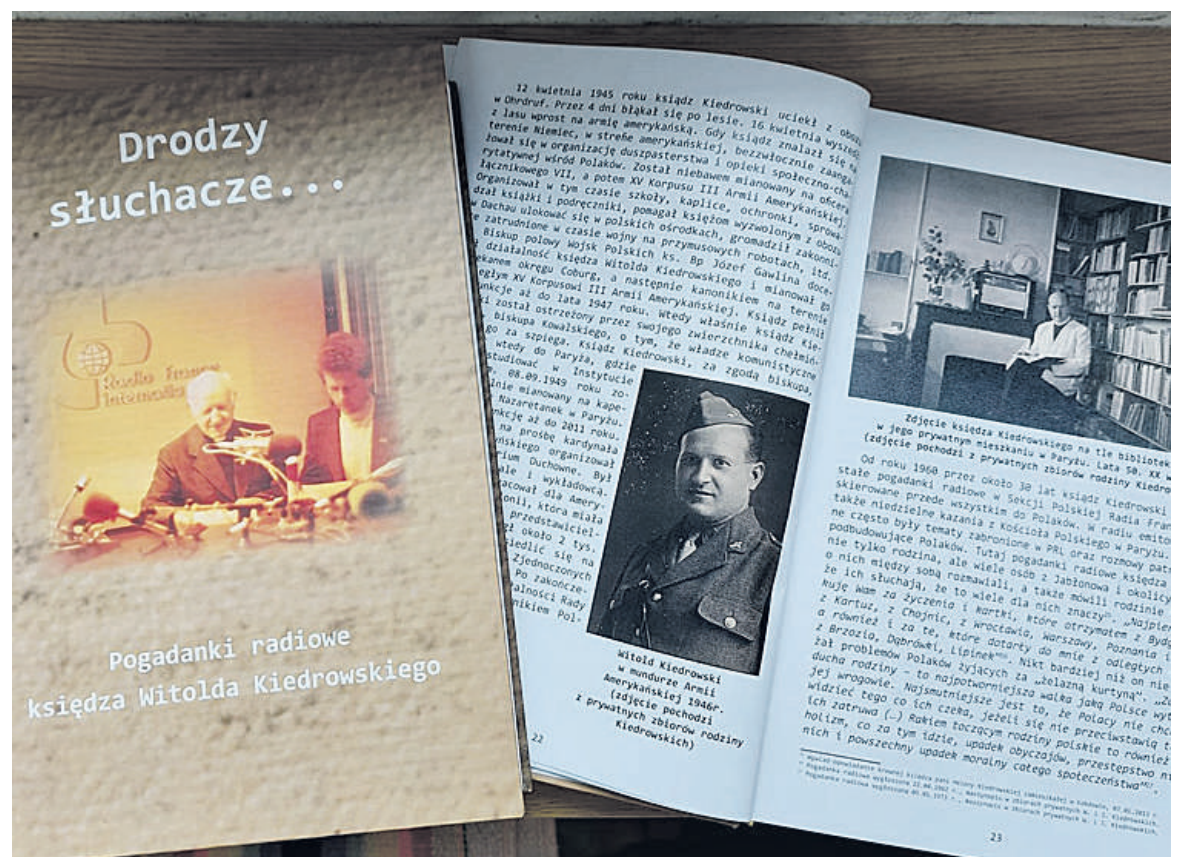
W Miejskim Punkcie Informacji w Wąbrzeźnie można już kupić książkę pt. „Drodzy słuchacze... Pogadanki radiowe księdza Witolda Kiedrowskiego”.

Książka zawiera bogaty życiorys duchownego, a także treść jego kazań, wygłaszanych w latach 1961-1978 w Sekcji Polskiej Radia Francuskiego, skierowanych przede wszystkim do Polaków.

Ks. Witold Kiedrowski urodził się 16 kwietnia 1912 r. w Buku Po-

morskim. Ukończył gimnazjum w Brodnicy. W latach 1935-1938 był wikariuszem w Toruniu i Wąbrzeźnie, a następnie (w latach 1938-1939) katechetą w Wąbrzeźnie.

Uznany przez władze komunistyczne za szpiega w roku 1960 wyjechał do Paryża, gdzie zaczął



studiować w Instytucie Katolickim. Wyjątkowe życie księdza Witolda Kiedrowskiego można opisać słowami „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

Miejski Punkt Informacji jest czynny jest we wtorki od 12.00 do

17.00 oraz w środy i piątki od 10.00 do 16.00. Pozostały asortyment wydawniczy, dostępny w MPI, można znaleźć na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/miejski-punkt.../publikacje-i-gadzet/>.

Sklep prowadzi również sprzedaż wysyłkową. Bliższe informacje tel. 535 540 521 lub mail: mpi@wdkwabrzezno.pl.

(oprac. krzan)

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

4 tysiące firm ubiega się o kasę

REGION ▶ 8 lipca minął termin zgłaszania wniosków do konkursu o dofinansowanie projektów poprawiających bezpieczeństwo pracy. Do ZUS wpłynęło blisko 4 tys. wniosków. W województwie kujawsko-pomorskim o dofinansowanie stara się 217 przedsiębiorców. Do podziału jest 90 mln zł



W konkursie wybrane zostaną projekty, które wpłyną na poprawę bezpieczeństwa pracy, zmniejszą zagrożenie wypadkami przy pracy lub chorobami zawodowymi oraz zredukują niekorzystne oddziaływanie szkodliwych czynników w pracy. – Dotyczyć mogą zakupu maszyn, urządzeń i sprzętu chroniącego przed hałasem i drganiami mechanicznymi, promieniowaniem elektromagnetycznym, czy urządzeń służących poprawie bezpieczeństwa pracy na wysokości. Lista możliwości

jest długa – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dofinansowanie może pokryć do 80 proc. szacowanej wartości projektu i wynieść od 10 tys. do 300 tys. zł na jednego pracodawcę.

Pula środków wynosi 90 mln zł

W tym roku do podziału jest 90 mln zł. To o 15 mln zł więcej niż w poprzedniej edycji konkursu. Zainteresowanie konkursem jest

duże. Za pośrednictwem strony prewencja.zus.pl wpłynęło 3 980 wniosków. To o ponad 16 proc. więcej niż w roku ubiegłym. W województwie kujawsko-pomorskim do ZUS wpłynęło 217 wniosków. Na skrzynkę konkurs@zus.pl, wpłynęło także prawie 2400 zapytań dotyczących konkursu.

Najwięcej wniosków o dofinansowanie na poprawę bezpieczeństwa pracy złożyli płatnicy prowadzący działalność w ramach przetwórstwa przemysłowego, budownictwa, opieki zdrowotnej



i pomocy społecznej.

W pierwszej kolejności pracownicy ZUS zweryfikują wnioski pod kątem formalnym, czy wniosek jest poprawny i kompletny. Zweryfikują m.in. czy pracodawca nie zalega z opłatą składek i podatków, nie znajduje się w stanie upadłości, pod zarządkiem komisyjnym, w toku likwidacji, postępowania upadłościowego lub postępowania układowego z wierzycielem. Sprawdzą również, czy pracodawca nie korzystał już z takiego wsparcia w ciągu ostatnich 3

lat lub nie został zobowiązany do jego zwrotu.

Wnioski po uzyskaniu pozytywnej oceny formalnej zostaną przekazane do oceny merytorycznej, której dokonają eksperci Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. To oni wybiorą ostatecznie najlepsze przedsięwzięcia. Lista rankingowa projektów ocenionych pozytywnie zostanie opublikowana na stronie www.zus.pl oraz na stronie BIP nie później niż do 31 grudnia br.

(red), fot. ZUS

Region

Idziesz na chorobowe? Podaj aktualny adres

Gdy zamierzamy skorzystać z chorobowego, warto zadbać o to, by lekarz wystawił zwolnienie na adres, pod którym będziemy przebywać w trakcie rekonwalescencji. W przypadku zmiany miejsca pobytu w trakcie zwolnienia należy w ciągu 3 dni poinformować o tym pracodawcę i ZUS. Unikniemy w ten sposób wielu kłopotów na przykład podczas kontroli zwolnienia.

Od 1 stycznia 2019 r. na ubezpieczonych nałożony został obowiązek informowania o miejscu pobytu w czasie przebywania na zwolnieniu lekarskim. Mimo to, wiele osób z tego obowiązku się nie wywiązuje.

– Coraz częściej zdarza się, że pracownik ZUS podczas kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich nie zastaje chorego pod adresem wskazanym w zwolnieniu lekarskim. Jeśli chory zmienił miejsce pobytu w trakcie zwolnienia i w ciągu 3 dni nie zgłosił tej zmiany w ZUS-ie i u swojego pracodawcy, może stracić zasiłek chorobowy. A jeśli zasiłek został już wypłacony, to ZUS może zażądać jego zwrotu – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-

pomorskiego.

By tak się nie stało, należy upewnić się, czy lekarz wystawi zwolnienie lekarskie na adres, pod którym będziemy przebywać w czasie chorobowego. Adres pobytu może być inny niż zamieszkania, zameldowania czy adres, który figuruje w naszej dokumentacji medycznej. – Zdarza się, że w trakcie zwolnienia potrzebujemy opieki innych osób i dlatego na czas rekonwalescencji przenosimy się do rodziny. Jeśli zmieniamy miejsce pobytu już po wystawieniu e-ZLA, to musimy w ciągu 3 dni zgłosić tę zmianę do pracodawcy i ZUS-u – radzi rzeczniczka.

Nie tylko Zakład Ubezpieczeń Społecznych może przeprowadzać kontrole. Uprawnienia do spraw-

zenia prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy z powodu choroby mają także płatnicy składek zgłaszający do ubezpieczenia chorobowego powyżej 20 ubezpieczonych (tzn. pracodawcy, którzy zatrudniają powyżej 20 osób i są uprawnieni do wypłaty zasiłków chorobowych). Są sytuacje, kiedy do przeprowadzania kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy z powodu choroby upoważnieni są także pracodawcy, którzy nie wypłacają zasiłków. Dotyczy to przeprowadzenia kontroli w okresie, za który pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za czas choroby wypłacane ze środków pracodawcy.

(red)

Region

Ruszyła wypłata 300 plus

Od 1 lipca rodzice i opiekunowie mogą wnioskować o pieniądze na wyprawkę szkolną. 18 lipca ruszą pierwsze wypłaty świadczeń 300 plus.

ZUS po raz drugi przyznaje świadczenie 300 plus w ramach rządowego programu „Dobry start”. – Wnioski o wsparcie można składać do 30 listopada wyłącznie elektronicznie. Jeśli wniosek będzie prawidłowo wypełniony i złożony do końca sierpnia, to pieniądze zostaną wypłacone najpóźniej 30 września – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Informację o przyznaniu wsparcia rodzic zobaczy na swoim profilu na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. – Wcześniej otrzyma powiadomienie o umieszczeniu informacji o przyznaniu świadczenia na PUE ZUS, które przyjdzie na adres mailowy wskazany we wniosku. Pieniądze z programu „Dobry Start” zostaną przekazane na konto w ciągu 5 dni roboczych od przyznania świadczenia – wyjaśnia rzeczniczka.

Pierwszych kilkaset tysięcy świadczeń zostało już przyznanych. Wypłata środków nastąpi 18 lipca 2022 roku. W kolejnych dniach będą sukcesywnie kierowane kolejne informacje o przyznaniu wsparcia. W sytuacji, gdy sprawa będzie wymagała przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, do rodzica zostanie skierowane wezwanie w celu uzupełnienia wniosku, które będzie umieszczone na jego indywidualnym profilu na portalu PUE ZUS. O tym, że wezwanie jest na PUE ZUS, zostanie poinformowany sms-em, który zostanie wysłany na numer telefonu wskazany we wniosku.

Szacuje się, że z dofinansowania wspierającego uczniów w zakupie niezbędnego wyposażenia do szkoły skorzysta w tym roku ponad 4,4 mln dzieci.

(red)

Kasa wciąż czeka na studentów

POWIAT ▶ Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska zachęca tegorocznych maturzystów do aplikowania o wsparcie finansowe w ramach Programu Stypendiów Pomostowych. Studenci pierwszego roku mogą otrzymać aż 7 tysięcy złotych na początek swoich studiów



LGD umożliwia młodym mieszkańcom gmin Dębowa Łąka, Książki, Ryńsk oraz miasta Wąbrzeźno uzyskanie pomocy finansowej na pierwszy rok studiów. Wysokość stypendium to 7 tys. złotych na rok. Harmonogram wypłat zakłada, że 1.200,00 zł będzie wypłacane w październiku i listopadzie, 1.100,00 zł w grudniu, a od stycznia 2023 r. po 500,00 zł miesięcznie.

Rekrutacja do programu rozpoczęła się 4 lipca i potrwa do 16 sierpnia, prowadzona bę-

dzie wyłącznie elektronicznie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej <http://www.stypendia-pomostowe.pl/>.

Przypomnijmy, że to już kolejna edycja Programu Stypendiów Pomostowych, który jest jednym z największych pozarządowych programów stypendialnych w Polsce. Dzięki niemu studenci pochodzący ze wsi i małych miejscowości, z niezamożnych rodzin mogą otrzymać stypendium na I rok studiów

oraz wsparcie finansowe w dalszych latach edukacji akademickiej. Jest to możliwe dzięki zaangażowaniu szerokiego grona Partnerów, w którego skład wchodzi: Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Narodowy Bank Polski, Fundacja Wspomagania Wsi, Fundacja BNP Paribas oraz koalicja lokalnych organizacji pozarządowych uczestniczących w programie.

– O stypendium na pierwszy rok studiów może aplikować każdy tegoroczny maturzysta, który dobrze zdał egzaminy maturalne, tj. uzyskał odpowiednią liczbę punktów na maturze oraz zostanie przyjęty w roku akademickim 2022/2023 na I rok dziennych studiów I stopnia lub I rok dziennych jednolitych studiów magisterskich, realizowanych w polskich publicznych uczelniach akademickich – wyjaśnia Maciej Rataj, dyrektor biura Stowarzyszenia LGD Ziemia Wąbrzeska.

– Program skierowany jest do młodzieży mieszkającej na wsi lub w mieście do 20 tys. mieszkańców – tłumaczy Kamila Lewandowska, animator projektów społecznych. – Bardzo ważna jest sytuacja materialna osoby, która będzie starać się o to stypendium. Regulamin określa, że dochód na osobę w rodzinie nie może przekraczać 2 tys.107,00 zł. brutto. Jeśli członkiem ro-

dziny jest dziecko posiadające orzeczenie o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności, do dochodu nie wlicza się świadczeń otrzymywanych w związku z tą niepełnosprawnością. Dochód ustala się, biorąc pod uwagę czerwiec tego roku. Aby móc wnioskować o stypendium, maturzysta musi jeszcze posiadać rekomendację lokalnej organizacji pozarządowej, uczestniczącej w bieżącej edycji Programu Stypendiów Pomostowych SEGMENT II. Taką organizacją jest właśnie LGD Ziemia Wąbrzeska. Wniosek o udzielenie rekomendacji można pobrać na naszej stronie internetowej www.lgdwabrzezo.pl w zakładce Stypendia Pomostowe i złożyć w Biurze LGD – informuje Kamila Lewandowska.

Liczbę punktów każdy maturzysta może obliczyć samodzielnie, korzystając z algorytmu podanego na stronie internetowej programu. Brane są pod uwagę tylko egzaminy pisemne z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych zdanych na poziomie podstawowym i rozszerzonym.

Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku o rekomendację przez Biuro LGD oraz otrzymaniu decyzji o przyjęciu na studia, maturzysta wnioskuję o stypendium korzystając z aplikacji online dostępnej na stronie www.stypendia-pomostowe.pl. Aplikacja jest aktywna od 4 lipca do 16 sierpnia, do godziny 16.00. Później należy wydrukować wniosek i w terminie do 25 sierpnia dostarczyć wraz z wymaganymi załącznikami do Biura LGD. Wybór stypendystów będzie dokonywany przez Komisję Stypendialną LGD. Następnie dokumenty zostaną przekazane do Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości jako administratora Programu Stypendiów Pomostowych.

– Po pierwszym roku stypendyści, którzy osiągnęli dobre wyniki w nauce, będą mogli starać się o stypendia na II, III i IV rok studiów, stypendia językowe, stypendia na wyjazd na zagraniczną uczelnię, stypendia doktoranckie oraz staże w Stanach Zjednoczonych i w kraju – zachęca Maciej Rataj. – Udział naszej organizacji w ogólnopolskim programie stypendialnym pozwolił dotychczas na udzielenie wsparcia finansowego dwudziestu czterem studentom pierwszego roku studiów – przypomina dyrektor biura LGD.

Zachęcamy tegorocznych maturzystów do udziału w programie. Jak mówi popularne przysłowie, „siedem tysięcy piechotę nie chodzi”, a jest to na pewno ważna pomoc dla każdego studenta.

(oprac. krzan),
fot. ilustracyjne

Siatkówka

Zagrali nad jeziorem

Piękne boisko do siatkówki plażowej było miejscem turnieju mężczyzn, którym nawet deszcz nie popsuł zmagania na piasku.



W sobotę 9 lipca br. został rozegrany coroczny Otwarty Turniej Siatkówki Plażowej

o Puchar Burmistrza Wąbrzeźna. Główną nagrodę zdobył zespół ze Skępego. W zmaganiach

udzieliło wziąć 8 zespołów. Jeden z nich nie dojechał, więc rozgrywki zostały rozpisane

na zmniejszoną liczbę drużyn. Pomimo zmiennej pogody i po siedmiu godzinach zmagania najlepszą ekipą okazał się team Jaks/Rowicki ze Skępego koło Lipna. Drugie miejsce zajęła Skra Wąbrzeźno, a trzecie przypadło Lotnikom z Jabłonowa Pomorskiego.

Wyniki w poszczególnych etapach turnieju były następujące:

Grupa A
Lotnicy – SC Żabka Marysieńka 2:0 (21:8, 21:13)
Skra Wąbrzeźno – FTM 2:0 (21:11, 21:5)
Lotnicy – Skra Wąbrzeźno 1:2 (21:16, 17:21, 11:15)
SC Żabka Marysieńka – FTM 2:0 (21:11, 21:15)
Lotnicy – FTM 2:0 (21:10, 21:9)
SC Żabka Marysieńka – Skra Wąbrzeźno 0:2 (10:21, 17:21)
Grupa B
Lotnicy 2 – Jaks/Rowicki 0:2 (15:21, 9:21)

Lotnicy 2 – ToByNicNie Dało 2:1 (15:21, 21:14, 15:13)
Jaks/Rowicki – ToByNicNie Dało 2:0 (21:8, 21:6)
Półfinały
Skra Wąbrzeźno – Lotnicy 2 2:0 (21:12, 21:13)
Jaks/Rowicki – Lotnicy 2:0 (22:20, 21:14)
Mecz o trzecie miejsce
Lotnicy 2 – Lotnicy 1:2 (12:21, 23:21, 11:15)
Finał
Skra Wąbrzeźno – Jaks/Rowicki 0:2 (13:21, 17:21)
Tabela końcowa:
1. Jaks/Rowicki
2. Skra Wąbrzeźno
3. Lotnicy
4. Lotnicy 2
Meczów o miejsca 5-7 nie rozgrywano. Następnego dnia zaplanowano podobny turniej dla kobiet, ale wskutek braku zgłoszeń chętnych do udziału impreza nie odbyła się.

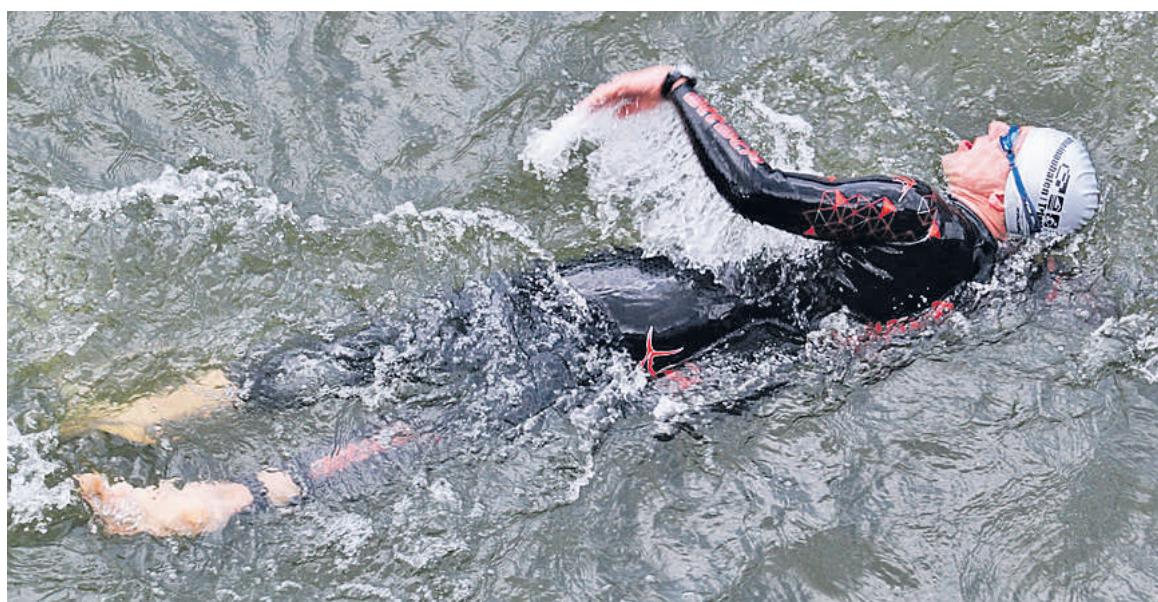
Opac. B. Walas,
fot. UM Wąbrzeźno

Pływacka elita w Wąbrzeźnie

PŁYWANIE ▶ Wąbrzeźno będzie gospodarzem pływackich mistrzostw Polski. Jak poinformował ratusz, już podczas najbliższego weekendu w naszym mieście będziemy gościć polskich mistrzów i olimpijczyków w pływaniu długodystansowym

Najważniejszy etap tegorocznego Grand Prix Polski w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych rozstrzygnie się w tym roku w Wąbrzeźnie. Na Jeziorze Zamkowym 23-24 lipca odbędą się X Mistrzostwa Polski. W zawodach weźmie udział stu zawodników – najbardziej utalentowanych polskich pływaków, przyszłych mistrzów, a nawet olimpijczyków. Swoją obecnością wąbrzeskie wody zaszczyli mistrzyni olimpijska Otylia Jędrzejczak – prezes Polskiego Związku Pływackiego.

– To dla nas ogromne wyróżnienie – po raz pierwszy w historii miasta Wąbrzeźno będzie miejscem tak istotnych rozgrywek sportowych – podkreśla burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygmarowski. – Bardzo się cieszę, że Polski Związek Pływacki przyjął naszą propozycję organizacji Grand Prix Polski właśnie w Wąbrzeźnie. Jesteśmy dumni z tego, że jako miasto przyjaznych wód staniemy się areną do rywalizacji sportowej właśnie pływaków. Nasze wąbrzeskie Jezioro Zamkowe spełnia wszelkie wymogi dla organizacji takich imprez sportowych, a całe miasto ma ogromny potencjał, aby przyjąć i należycie ugościć tysiące fanów sportów



wodnych. Wąbrzeskie hotele mają już pełne obłożenie na najbliższy weekend – spodziewamy się, że do naszego miasta przybędzie nie tylko około stu niezwykle utalentowanych zawodników, ale także setki ich kibiców, członków rodzin, znajomych. Wierzę, że staniemy na wysokości zadania i Wąbrzeźno na stałe wpisze się w kalendarz imprez sportowych Polskiego Związku Pływackiego – dodaje Tomasz Zygmarowski.

Tak istotna impreza sportowa z udziałem polskiej gwiazdy spor-

tów wodnych Otylii Jędrzejczak jest niewątpliwą okazją do wypromowania Wąbrzeźna jako miasta przyjaznych wód. Przygotowania do wydarzenia trwają już od kilku miesięcy. Zaangażowane są nie tylko władze miasta, urzędnicy, miejskie instytucje i kluby sportowe, ale także mieszkańcy w roli wolontariuszy.

Rozgrywki sportowe rozpoczną się w sobotę 23 lipca o godz. 15.00 wyścigami sztafetowymi. Natomiast w niedzielę 24 lipca od godz. 10.00 zawodnicy w różnych

kategoriach wiekowych ścigać się będą na dystansach od 2.500 m (14 lat) do nawet 10.000 m (19-23 lata). Trasę na Jeziorze Zamkowym tworzyć będzie pętla o długości 1.250 m oznaczona bojami.

X Mistrzostwa Polski w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych to najważniejszy etap cyklu Grand Prix Polski, na który składają się 3 imprezy – w Rajgrodzie, w Dąbrowie Górniczej i w Wąbrzeźnie.

– Z niecierpliwością oczekujemy na te niezwykle ekscytujące

sportowe emocje – mówi burmistrz Wąbrzeźna. – Jestem przekonany, że Wąbrzeźno zapisze się w pamięci zawodników i ich kibiców jako przyjazna arena zmagania sportowych. Aby uprzyjemnić naszym gościom pobyt w Wąbrzeźnie, organizujemy także wydarzenia towarzyszące, które – mam nadzieję – pozwolą zrelaksować się sportowcom po tak trudnych zawodach. W sobotę, 23 lipca wieczorem na scenie wąbrzeskiego amfiteatru wystąpią: zespół Do Dna, grający szanty oraz kapela bluesowa Johnny's Daughter. Serdecznie zapraszam wszystkich miłośników sportów wodnych do Wąbrzeźna – gwarantujemy sporą dawkę sportowej adrenaliny i świetną zabawę! – zachęca burmistrz Tomasz Zygmarowski.

Więcej informacji na temat wydarzenia udzielają: nt. X Mistrzostw Polski – Polski Związek Pływacki – Tomasz Pąchalski, tel. 505 980 268; nt. pozostałych spraw organizacyjnych – Błażej Gilewski z Wydziału Oświaty, Zdrowia, Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta Wąbrzeźno – tel. 56 688 45 40.

(oprac. krzan),
fot. ilustracyjne

Piłka nożna

Futgol chce się dalej rozwijać

29 czerwca br. odbył się ostatni trening Klubu Sportowego Futgol na boisku Szkoły Podstawowej w Dębowej Łące w sezonie 2021/2022. Zgodnie z naszą zapowiedzią podsumowania podjęli się zawodnicy, ich rodzice i trener.



W ramach ostatniego treningu odbyły się towarzyskie mecze pomiędzy młodszymi zawodnikami przeciwko reprezentacji rodziców i starszej grupy zmierzającej się z drużyną ojców. Mamy miały duże opory, żeby zagrać przeciwko swoim dzieciom. Jednak po ostatnim gwizdku pytały, kiedy będzie następne spotkanie.

– Pomysł na mecz pomiędzy nami, a dziećmi był super. Pomimo braku kondycji z naszej strony chyba dałyśmy radę. Czas szkolenia naszych dzieci w klubie spowo-

dował, że musiałyśmy dać z siebie wszystko, by sprostać piłkarskiej rywalizacji. Chociaż nie mamy takich umiejętności jak nasze dzieci to ambicja zrobiła swoje i zabawa okazała się przednią. Było też wiele zabawnych sytuacji, a radosna atmosfera też sprzyja takim spotkaniom. My, mamy piszemy się na kolejny mecz, bo to doskonała zabawa i okazja do spontanicznego śmiechu – przyznaje jedna z futgolistek.

– Moje dziecko jest w klubie stosunkowo krótko. Uległam namowom potomka i pozwoliłam na

udział w zajęciach KS Futgol. Nie zdawałam sobie sprawy jakie zalety mogą być z tego rodzaju aktywności mojego dziecka. Pierwotnie chodziło mi tylko o wypełnienie wolnego czasu młodego człowieka, by ograniczyć kontakt z urządzeniami multimedialnymi, które potrafią przejąć kontrolę, zwłaszcza nad młodzieżą. Wydawało mi się, że zajęcia w klubie piłkarskim sprowadzają się do żonglowania piłką i być może chwilowo zaangażują moje dziecko. Walka z uzależnieniem od smartfonu, czy tabletu jest trudna i niełatwo

w niej zwyciężyć. Okazało się, że przynależność do klubu to był strzał w dziesiątkę. Po kilku godzinach zajęć okazało się, że nic nie było w stanie przeszkodzić mojemu dziecku w udziale w kolejnym treningu. Wszelkie urządzenia cyfrowe przestały mieć nadrzędne znaczenie. Teraz nie ma takiego sprzętu komunikacyjnego, który byłby lepszy od treningu. Wiem, że uczestnictwo w zajęciach sportowych przysłużyło się całej rodzinie. Nawiązanie więzi z innymi klubowiczami wpłynęło dobrze na nasze dziecko i ogólnie na rodzinne relacje. Trening piłkarski w klubie to nie tylko nauka, kształcenie umiejętności technicznych, ale przede wszystkim nawiązywanie relacji międzyludzkich, integrowanie się z innymi i bycie lepszym człowiekiem. Wstyd się przyznać, iż wydawało mi się wcześniej, że zajęcia w klubie piłkarskim to jest równoznaczne z żonglowaniem piłką. Teraz widzę, że zawodnicy z KS Futgol potrafią grać w nogę z coraz lepszymi efektami, ale przede wszystkim rozumieją się, kumplują, dobrze bawią, nawiązują przyjaźnie i rozwijają się sportowo, rozumieją zasady fair play, nabierają pewności siebie, lojalności wobec wszystkich kolegów z klubu, więc czego można chcieć więcej. Byłam na niejednym

turnieju i widzę, że dzieciaki potrafią z sobą współpracować. W naszym życiu sport zaczął mieć duże znaczenie, a w domu odliczamy dni od treningu do treningu – analizuje kolejna mama młodego piłkarza.

Trener Rafał Dworecki podkreśla, że miniony sezon obfitował w cotygodniowe treningi, sparingi, mecze wewnętrzne i turnieje.

– Przełomowym momentem był nasz wyjazd do Ustki, gdzie mogliśmy rywalizować z topowymi zespołami z całej Polski oraz zagranicznymi. Systematyczne treningi, rzetelna praca, przygotowawcze sparingi i turnieje oraz sam wyjazd do Ustki bardzo przyczyniły się do rozwoju piłkarskiego moich podopiecznych. W tym miejscu chcę pogratulować zawodnikom, że pomimo wcześniejszych porażek nie zniechęcili się, tylko dalej pracowali ciężko, aby być lepszymi piłkarzami. Jeśli chodzi o plany na przyszłość, to jako klub chcemy nadal się rozwijać i zapewnić odpowiednie szkolenie młodym zawodnikom. Już w sierpniu planujemy kilka piłkarskich wydarzeń. Nadal prowadzimy nabór do KS Futgol. Serdecznie zapraszam wszystkich do wstąpienia w nasze szeregi – zachęca szkoleniowiec Dworecki.

B. Walas, fot. nadesłane